

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2014 r. w B.

sprawy z odwołania (...) Spółki z o.o. w S.

przy udziale zainteresowanego M. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. o ustalenie

na skutek apelacji (...) Spółki z o.o. w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. akt III U 660/13

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje ZUS z dnia 31 lipca 2013r. nr (...) nr (...), nr (...) i stwierdza, że:

- M. Ż. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu na podstawie umów cywilnoprawnych u płatnika składek (...) Spółki z o.o. w S. w okresach: 17.02.2010r. – 25.03.2010r., 1.04.2010r.-30.04.2010r., 02.12.2010r.-03.12.2010r., 1.06.2011r.-10.06.2011r.;

- (...) Spółki z o.o. w S. nie są płatnikiem składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za marzec 2010r. w kwocie 33,28 zł, za kwiecień 2010r. w kwocie 34,06 zł, za grudzień 2010r. w kwocie 33,11 zł i za czerwiec 2011r. w kwocie 35,10 zł;

- (...) Spółki z o.o. w S. nie są płatnikiem składek na Fundusz Pracy za czerwiec 2011r. w kwocie 858,91 zł,

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz (...) Spółki z o.o. w S. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 31 lipca 2013 r. wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) stwierdził, że M. Ż., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów cywilnoprawnych u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w S., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu, wskazując na podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia.

W odwołaniu od tej decyzji (...) Sp. z o.o. w S., zaskarżając decyzję w całości, wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka M. Ż. na okoliczność potwierdzenia, iż charakter umów, jakie łączyły strony, były to umowy o dzieło i o uchylenie zaskarżonej decyzji i umorzenie prowadzonego postępowania jako bezprzedmiotowego. (...) Sp. z o.o. zarzuciła decyzji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, iż do umów zawieranych z M. Ż. ma zastosowanie art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt. 4, art. 12 ust. 1, art. 13, art. 18 ust. 2, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, w sytuacji gdy przepisy te mają zastosowanie do umów zlecenia, a M. Ż. z odwołującym się łączył stosunek cywilnoprawny umowy o dzieło, która nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu i wypadkowemu oraz błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niewłaściwe przyjęcie, iż zawarte umowy o dzieło w okresach od 17.02.2010r. do 25.03.2010r., od 1.04.2010r. do 30.04.2010r. oraz od 2.12.2010r. do 3.12.2010r., jak i od 1.06.2011r. do 10.06.2011r. są umowami zlecenia, czym organ rentowy naruszył art. 627 kc w zw. z art. 65 § 2 kc i błędnie ustalił, iż w/w umowy nie są umowami o dzieło i jej celem nie było zamówienie określonego samoistnego i konkretnego rezultatu – dzieła – pomimo tego, iż umowy te obejmowały przedmiot zamówienia: demontaż i montaż regałów – umowa z dnia 17.02.2010r., umowa z dnia 2.02.2010r. – odmalowanie pomieszczeń po zalaniu umowa z dnia 2.12.2010r. oraz z dnia 2.06.2011r. – naprawy rampy towarowej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kolejną decyzją z dnia 31 lipca 2013r. wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 104 ust. 1 pkt. 1c ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008r., Nr 69, poz. 415 ze zm.) stwierdził, że dla płatnika składek (...) Sp. z o.o. w S. kwota należnych składek na Fundusz Pracy za okres 06/2011 roku wynosi 858,91 zł.

Decyzją z dnia 31 lipca 2013 r. organ rentowy ustalił wysokość składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres marzec – kwiecień 2010, grudzień 2012 i czerwiec 2011.

W odwołaniu od tych decyzji (...) Sp. z o.o. w S., również zaskarżając decyzję w całości wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka M. Ż. na okoliczność potwierdzenia, iż charakter umów, jakie łączyły strony, były to umowy o dzieło i o uchylenie zaskarżonej decyzji i umorzenie prowadzonego postępowania jako bezprzedmiotowego. Postawiła też te same zarzuty co do decyzji stwierdzającej, że M. Ż. podlegał we wskazanych okresach czasu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie podtrzymując argumentację z uzasadnienia zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013r. odwołania oddalił (pkt I) oraz zasądził od odwołującej (...) Spółki z o.o w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż odwołująca się Spółka (...) zawarła z M. Ż. umowy demontażu i montażu regałów z dnia 17.02.2010r., odmalowania pomieszczeń po zalaniu z dnia 1.04.2010r., naprawy studzienki kanalizacyjnej z dnia 2.12.2010r. i naprawy rampy towarowej z dnia 1.06.2011r. Na podstawie pierwszej umowy za demontaż i montaż regałów miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1170 zł, za wykonanie drugiego zamówienia – odmalowanie pomieszczeń po zalaniu – wynagrodzenie w kwocie 1060 zł, za wykonanie trzeciego zamówienia, za naprawę studzienki kanalizacyjnej, wynagrodzenie w kwocie 350 zł i za wykonanie czwartego zamówienia, za naprawienie rampy towarowej, wynagrodzenie w kwocie 1963 zł. Wypłata wynagrodzenia ze wszystkich umów miała nastąpić na

podstawie rachunku wystawionego przez wykonawcę, po stwierdzeniu realizacji postanowień umowy w ustalonym terminie. Zainteresowany M. Ż. wszystkie te prace wykonał i otrzymał wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawartych umów nie można jednak było uznać za umowy o dzieło. Sąd pierwszej instancji podzielił w tym względzie stanowisko organu rentowego, że były to umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zawarte umowy nie były umowami o dzieło. Świadczy o tym charakter wykonanych prac. O rodzaju bowiem stosunku prawnego nie decyduje nazwa umowy, lecz faktyczna realizacja przez strony wzajemnych praw i obowiązków. Analiza zawartych umów nie wskazywała na cechy właściwe dla umowy o dzieło. Zgodnie z art. 627 kc, przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, z góry oznaczonego wyniku, mogący mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu.

Sąd pierwszej instancji konkludował, że umowa zatem o dzieło prowadzi do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Musi też dotyczyć realizacji tego rezultatu od początku do końca. Wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu czyli wykonania twórczo określonego rezultatu, cechą którego jest niezależność od dalszego działania twórcy oraz od samej osoby twórcy. Zdaniem Sądu Okręgowego demontaż i montaż regałów, odmalowanie pomieszczenia po zalaniu, naprawa studzienki kanalizacyjnej i rampy towarowej takich cech nie posiadają. Nie mogą być bowiem autonomiczną wartością w obrocie. Mają przecież wartość tylko dla odwołującej się Spółki w związku z wykonywaną przez nią działalnością gospodarczą i tylko dla niej. Nie można ich zatem uznać za wykonywanych w ramach umów o dzieło. Były one typowymi pracami wykonywanymi w ramach umów o świadczenie usług, które charakteryzują się tym, iż ich przedmiotem jest dokonywanie określonych czynności faktycznych. Zgodnie zaś z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, której charakterystyczną cechą – w odróżnieniu od umowy o dzieło – jest staranne działanie. Umowa zlecenia nie akcentuje rezultatu do osiągnięcia. Charakteryzuje ją staranność obliczona na osiągnięcie określonego celu. Cecha ta wyróżnia umowę zlecenia od umowy o dzieło (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21.12.1993r. sygn. III AUr 357/93, LEX 13794; wyr. Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26.01.2006r. sygn. III AUa 1700/05, LEX 359844).

Według Sądu pierwszej instancji analiza natomiast czynności wykonywanych przez zainteresowanego wskazuje, że przedmiotem umów łączących strony było świadczenie przez zainteresowanego określonych usług, z założeniem, iż mają one być wykonane starannie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ustalenie, iż w rzeczywistości zainteresowany wykonywał czynności charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług powodowało, że prawidłowo w zaskarżonej decyzji zastosowany został przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), zgodnie z treścią którego obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz osobami z nimi współpracującymi. W konsekwencji zawarte umowy o świadczenie usług rodziły obowiązek ubezpieczenia. Zgodnie też ze wskazanymi przepisami art. 13 pkt. 2 tej ustawy oraz art. 66 ust. 1 pkt 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, osoby takie podlegają również ubezpieczeniu wypadkowemu i zdrowotnemu. Ponadto, zgodnie z art. 104 ust. 1 pkt. 1c ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, od osób tych ustala się na Fundusz Pracy obowiązkowe składki od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 oddalił odwołania.

(...) Sp. z o.o. w S. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, a w szczególności odtworzenie zakresu i przedmiotu spornej umowy niezgodnie z treścią zeznań świadka M. Ż., co implikowało wadliwe przyjęcie, że zawarte przez płatnika (...) Spółka z o. o. z ubezpieczonym umowy w okresach od 17.02.2010 r. do 25.03.2010 r., od 1.04.2010 r. do 30.04.2010 r., od 2.12.2010 r. do 3.12.2010 r. oraz 1.06.2011 r. do 10.06.2011 r. nie miała charakteru umowy o dzieło.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art.627 k.c. oraz 734 k.c. w wyniku błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania powyższych przepisów, w następstwie czego doszło do błędnego uznania, że sporne umowy miały za przedmiot świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie wyroku ewentualnie o jego zmianę zgodnie ze złożoną apelacją oraz o zasądzenie od ZUS na rzecz (...) Spółka z o.o. kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego, także za II instancję, według norm przepianych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest zasadna. Przedmiotem procedowania przez Sąd Apelacyjny nie była nieprawidłowość w zakresie ustalenia stanu faktycznego. Istotna była jedynie subsumpcja bezspornych ustaleń Sądu pierwszej instancji w relacji do obowiązującego stanu prawnego. W tym kontekście niezrozumiały okazał się pierwszy z zarzutów zgłoszonych w apelacji. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału nie może polegać na wadliwym przyjęciu, że zawarte przez płatnika (...) Spółka z o. o. z ubezpieczonym umowy nie miała charakteru umowy o dzieło. Czym innym jest odtworzenie stanu faktycznego, a czym innym jego ocena z punktu widzenia obowiązującego prawa. Skarżącej chodzi w istocie o zweryfikowanie poglądu Sadu pierwszej instancji, zgodnie z którym zawarte umowy stanowią umowy zlecenia, a w konsekwencji są tytułem ubezpieczenia społecznego. Analiza w tym zakresie koresponduje z aspektem materialnoprawnym a nie procesowym. Pozostając jeszcze przy tym ostatnim, Sąd Apelacyjny podziela prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Oznacza to, że nie ma potrzeby ponownego przytaczania dat i okresów trwania przedmiotowych umów, a także ich treści. Poza sporem jest również, że zainteresowany umówioną pracę wykonał i że została ona odebrana i zapłacona.

Krytyczne uwagi pod adresem środka odwoławczego nie oznaczają, że jest on w całości pozbawiony racji. Trafny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art.627 k.c. oraz 734 k.c. Dla odzwierciedlenia podstawy prawnej należałoby dodać (apelujący tego nie czyni), że znaczenie miał również przepis art. 6 ust 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13, art. 18 ust. 2, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i art. 104 ust. 1 pkt. 1c ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Przepisy te stanowiły podstawę prawną zaskarżonych decyzji organu rentowego.

Analiza stanu prawnego zmusza do stwierdzenia, że wskazane przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają zastosowanie przy założeniu, że wnioskodawczynią z zainteresowanym łączyły umowy zlecenia. Dlatego w pierwszym rzędzie należało ocenić, czy Sad pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z interpretacji art. 627 k.c. oraz konkurencyjnego art. 734 k.c.

Za punkt wyjścia mogą posłużyć rozważania przeprowadzone ostatnio przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2014 r., II UK 257/13, LEX nr 1438803. Wskazano w nim, że wprawdzie stosownie do art. 353¹ k.c., strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, nie oznacza to jednak dowolności, bowiem przywołany przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony

w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie ma wątpliwości, że zadania postawione przed zainteresowanym zostały sprecyzowane w sposób zindywidualizowany. Było jasne, że stanowią one zwarty i dookreślony zakres zespół czynności prowadzący do powstania umówionego efektu.

W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 63). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (rezultat) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

W rozpoznawanej sprawie pewne jest, że zainteresowany wytworzył wartość, którą można wyodrębnić, a także zweryfikować. Jest nią złożenie i rozłożenie regałów, odmalowanie pomieszczenia po zalaniu, naprawa rampy i studzienki kanalizacyjnej. Efekt jego pracy miał charakter jednostkowy, tworzący materialny rezultat, który jest weryfikowalny według z góry ustalonych parametrów. Oznacza to, że może być oceniany przez pryzmat wad fizycznych.

Dzieło w doktrynie i judykaturze określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, posiadający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 Nr 9, poz. 142 i z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, niepubl.). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1976 r., II CR 193/76, OSPiKA 1976 nr 11-12, poz. 194, z dnia 12 lipca 1979 r., II CR 213/79, OSNCP 1980 Nr 3, poz. 51, z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, OSNCP 1987 Nr 8, poz. 125, z dnia 27 maja 1983 r., I CR 134/83, OSPiKA 1984 Nr 4, poz. 84 z głosem A. Szpunara i z dnia 25 listopada 2004 r., V CK 235/04, Biul. SN 2005 nr 4, s. 13).

Przeprowadzona charakterystyka umów o dzieło była przedmiotem wielu orzeczeń sądowych (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926, wyrok SN z dnia 8 listopada 2013 r., II UK 157/13, LEX nr 1396414, wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, LEX nr 1396411, wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013, nr 9-10, poz. 115). Sąd Najwyższy zajmował się również umowami, których przedmiotem były drobne prace polegające na wymalowaniu pomieszczeń z aranżacją wewnątrz (wyrok SN z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). Uznał, że tego typu czynności mogą stanowić przedmiot umowy o dzieło.

Przeprowadzone rozważania rzucają odmienne światło na kwalifikację umów zawartych przez wnioskodawcę i zainteresowanego. Demontaż i montaż regałów, odmalowanie pomieszczenia po zalaniu, naprawa studzienki kanalizacyjnej i rampy towarowej stanowiły przedmiot, który wyróżniała się od innych występujących na rynku rezultatów pracy. Strony precyzyjnie określiły zakres i kształt dzieła. Indywidualizacja ta, oznaczona pierwotnie przy zawieraniu umów, doprowadziła na skutek czynności zainteresowanego do wytworzenia nowej wartości. Nie ma przy tym znaczenia, czy wartość ta służy tylko zlecającemu wykonanie dzieła. Wbrew twierdzeniom Sądu pierwszej

instancji okoliczność ta nie warunkuje istnienia umowy o dzieło. Rezultat pracy zainteresowanego miał charakter zindywidualizowany, powstał w wyniku z góry określonych jednostkowych cech, przy czym mechanizm umów opierał się na uzależnieniu wynagrodzenia od powstania i odebrania przez zlecającego wykonanego efektu pracy. Skutkiem zawarcia przedmiotowych umów było przekształcenie rzeczy istniejących. Rezultat ten jest weryfikowalny sprawdzianem na istnienie wad fizycznych. Demontaż i montaż regałów, odmalowanie pomieszczeń, naprawa studzienek kanalizacyjnych i rampy towarowej poddają się ocenie na istnienie wad fizycznych.

Przeprowadzone rozważania przekonują, że umowy zawarte przez skarżącego z zainteresowanym nosiły cechy umowy o dzieło. Nie charakteryzowały się natomiast starannością właściwą dla umowy zlecenia. Konkluzja ta prowadzi do wniosku, że zaskarżane decyzje nie odpowiadają prawu. Zgodnie z przepisem art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.